

Góralski, Wojciech

Zarys dziejów Seminarium Duchownego w Pułtusku : (w 400-letnią rocznicę powstania)

Notatki Płockie 39/4-161, 3-6

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZARYS DZIEJÓW SEMINARIUM DUCHOWNEGO W PUŁTUSKU /w 400-letnią rocznicę powstania/

Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa odbywało się przez całe stulecia w domach biskupich, klasztorach, szkołach katedralnych i parafialnych. Niejednokrotnie też aspiranci do stanu duchownego zdobywali niezbędną wiedzę i formację duchową indywidualnie, tj. pod okiem doświadczonych duszpasterzy. Dopiero Sobór Trydencki, inicjując na szerszą skalę dzieło reformy i odnowy Kościoła polecił - w dekrecie "Cum adolescentium aetas" z 8 maja 1563 r. - powoływanie do życia seminariów duchownych¹. Każda diecezja, zobowiązana do posiadania własnego seminarium, miała tym samym stworzyć nowe, bardziej korzystne niż dotąd warunki kształcenia i wychowywania kandydatów do kapłaństwa.

Po uroczystym przyjęciu uchwał Soboru Trydenckiego przez Polskę w 1564 r., rozpoczął się tutaj długotrwały proces wcielania w życie reformistycznych postanowień soborowych, m. in. w odniesieniu do dekretu o seminariach. Jako pierwsze na ziemiach polskich zostało erygowane seminarium duchowne we Wrocławiu w 1565 r. Drugie z rządu - warmińskie, założył w tym samym roku w Braniewie kardynał Stanisław Hozjusz. Kolejne seminarium duchowne powstało we Włocławku w 1565 r. a następnie w Poznaniu w 1576 r. Kilka dalszych seminariów powołano do życia pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych XVI w. Tak więc w 1579 r. jezuita Antoni Possevino założył seminarium papieskie w Braniewie /dla przygotowania kapłanów do nawracania protestanckiej Szwecji/, w 1582 r. powstało seminarium w Wilnie, w 1591 r. - w Kaliszu zaś w 1594 r. seminarium otrzymała diecezja krakowska². Bieg wydarzeń sprawił, że urzeczywistnienie wspomnianego wyżej dekretu Soboru Trydenckiego miało z kolei nastąpić w diecezji płockiej.

1. Fundacja i erekcja seminarium

Myśl o utworzeniu seminarium duchownego w diecezji płockiej zrodziła się z inspiracji bpa Piotra Dunin Wolskiego /1577-1590/ już w 1586 r. I choć nie od razu została podjęta przez kapitułę katedralną, to jednak debata podczas synodu diecezjalnego w 1586 r. sprawiała, iż wykonanie dekretu trydenckiego uznano za sprawę priorytetową³. Z protokołu sesji majowej 1589 r. kapituły płockiej wiadomo, że bp Wolski powziął już decyzję erygowania seminarium przeznaczając na ten cel 5 wsi: Raczyn, Biskupice, Gawrony, Chabowo i Ciachcin⁴. Ponieważ trzy z nich stanowiły uposażenie szkody katedralnej, należy sądzić, że zamysłem rządcy diece-

zji było dokonanie jedynie przekształcenia tej szkoły w seminarium. Tym bardziej, że kapituła katedralna upatrywała w reformie płockiej szkoły katedralnej najwłaściwszy, a przy tym najłatwiejszy sposób realizacji dekretu trydenckiego.

Niezrealizowaną ideę Piotra Dunin Wolskiego podjął z pełnym zaangażowaniem jego następca, bp Wojciech Baranowski /1590-1607/. Z inicjatywy tego gorliwego pasterza - reformatora sprawa erygowania w diecezji seminarium duchownego znalazła się w porządku obrad synodu diecezjalnego w 1593 r. w rezultacie debaty synodalnej w Płocku powołano specjalną komisję do spraw związanych z założeniem i uruchomieniem seminarium, zaś rządcą diecezji przydzielił ze swej mensy biskupiej na rzecz powstającej instytucji dochody z trzech wsi jako stałą dotację. Wobec tej decyzji Baranowskiego gremium synodalne powzięło uchwałę o rocznym podatku poszczególnych beneficjów i klasztorów na utrzymanie seminarium⁵.

Dekret formalnie erygujący seminarium duchowne w Pułtusku został wystawiony przez bpa Baranowskiego podczas posiedzenia kapituły płockiej 9 września 1594 r.⁶. Szkoła ta została zlokalizowana na przedmieściu miasta, naprzeciw Górek, w pobliżu mostu i bramy miejskiej. Najprawdopodobniej biskup przejął na potrzeby seminarium budynek szpitalny i przylegającą doń kaplicę Św. Trójcy, ufundowane w 1563 r. przez bpa Andrzeja Noskowskiego. Budynek ten został odpowiednio przebudowany a następnie uposażony dużym ogrodem warzywnym /z częścią rekreacyjną/, ofiarowanym seminarium przez bpa Baranowskiego⁷. O wyborze Pułtuska jako miejsca powołania do życia seminarium przemówiła niewątpliwie okoliczność istnienia w tym mieście już od 1565 r. jezuitów, którym można było bezpiecznie powierzyć kierowanie tak ważną instytucją diecezjalną. Decydując się na utworzenie seminarium w Pułtusku bp Baranowski pamiętał jednocześnie o tym, że jakkolwiek intencją Soboru Trydenckiego było, aby biskupi zakładali seminaria duchowne przy katedrach, to jednak nakaz ten nie był bezwzględny, w wielu bowiem diecezjach istniały inne, bardziej odpowiednie ku temu miejsca. Dokonanie w tej sprawie oceny dekretu soborowy pozostawiał poszczególnym ordynariuszom⁸.

Poza wspomnianym wyżej podatkiem beneficjów i klasztorów, na uposażenie seminarium bp Baranowski przeznaczył początkowo ze swojej mensy biskupiej wieś Pękowo, należącą do pobliskiej parafii Przewodowo⁹. Po uzyskaniu zaś zgody papieża Klemensa VIII,

27 maja 1597 r. rządcą diecezji inkorporował do uposażenia seminarijnego wieś parafialną Królewo, po wydzieleniu 1/5 dochodów, dla sprawującego tam duszpasterstwo wikariusza wieczystego¹⁰. Powierzając prowadzenie seminarium miejscowym jezuitom biskup - za zgodą generała zakonu Klaudiusza Aquaviva - uposażył ich kolegium dziesięćmiastami z trzech wsi położonych w sąsiedztwie Pułtuska: Kacic, Płocochowa i Moszyńska¹¹. Dochody te, wynoszące 300 florenów rocznie, służyły na wydatki związane z zarządzaniem seminarium. Zarząd nowoutworzonej instytucji powierzonej pieczy jezuitów obejmował sferę wychowawczą, dydaktyczną i gospodarczą. A choć w dokumencie erekcyjnym zarząd dobrami seminarium został zastrzeżony delegatom biskupa i kapituły, to jednak de facto obydwoma wsiami seminarijnymi - Pękowem i Królewem - zarządzali sami jezuiti¹².

Szczegółowe uregulowania prawne odnoszące się do zarządu seminarium, m. in. obowiązków i praw alumnów, ich przyjmowania i wydalania, prawodawca diecezjalny - jak to nadmieniamy w dokumencie erekcyjnym - zawarł w specjalnych rozporządzeniach, które jednak nie ocalały¹³. Wiadomo wszakże, że bezpośrednie zwierzchnictwo nad seminarzystami sprawował - z ramienia rektora-prefekta. Był nim zazwyczaj jeden z młodych jezuitów, który mieszkał razem z alumnami, by służyć im na codzień pomocą¹⁴.

Co się tyczy programu wychowawczego, to nie można zapomnieć o tym, iż już przywołany wyżej synod diecezjalny z 1593 r. apelował, by przyszli aspiranci do kapłaństwa zdawali sobie sprawę z tego, że kapłan powinien - w sposób spotęgowany w stosunku do innych chrześcijan - szukać w każdej sprawie chwały Bożej oraz wykazywać troskę o pobożność i nieskazitelność życia¹⁵. Tę podstawową regułę życia seminarijnego ubogacały później postanowienia wielu kolejnych synodów płockich określających formację kandydatów do święceń w duchu dekretów trydenckich

Program nauki seminarzystów, określony w dokumencie erekcyjnym, obejmował w sposób szczególny: spowiednictwo, zasady kaznodziejstwa, teologię dogmatyczną /w zakresie koniecznym do nauczania ludu/, kontrowersje heretyków, sprawowanie sakramentów św. oraz inne ceremonie¹⁶.

2. Okres 1595-1732 /pod zarządem jezuitów/

Początek funkcjonowania erygowanego i uposażonego seminarium wolno datować na 5 sierpnia 1595 r., kiedy to bp Baranowski przyjął pierwszych seminarzystów w liczbie siedmiu¹⁷. Pierwszym rektorem szkoły został ks. Jakub Korytowski. Zachowała się też z tego roku formuła przyrzeczenia, jakie składali nowoprzyjęci aspiranci. Przyrzekali w nim, że są gotowi służyć w przyszłości Kościołowi Bożemu w diecezji płockiej, stosownie do poleceń biskupa i jego następców¹⁸.

Z zachowanej księgi rachunkowej seminarium dowiadujemy się, że w pierwszym okresie jego funkcjonowania - w latach 1595 - 1624 - przewinęło się w murach seminarjnych 79 alumnów. Pochodzili oni prze-

ważnie z diecezji płockiej; byli przyjmowani w wieku 18-22 lat; wywodzili się przede wszystkim z drobnej szlachty i mieszczaństwa, rzadziej z rodzin chłopskich; byli najczęściej wychowankami miejscowego kolegium jezuickiego. Ich stopień przygotowania intelektualnego był bardzo zróżnicowany, stąd też pobyt w seminarium trwał od roku do czterech a nawet sześciu lat. Zazwyczaj liczba przygotowujących się do kapłaństwa w seminarium nie przekraczała siedmiu aspirantów. Zdarzały się przypadki przyjmowania do seminarium już wyświęconych księży, którzy uzupełniali tutaj swoją ją wiedzę teologiczną¹⁹. W latach 1613-1618 seminarium nie funkcjonowało z powodu dotkliwego pożaru miasta²⁰.

Nowoutworzone seminarium pułtuskie mogło początkowo utrzymać i kształcić 12, a następnie 15 seminarzystów. Gdy chodzi o podstawową regulację prawną, to już statuty synodu diecezjalnego z 1593 r. zawierają szereg dyspozycji, które obowiązywały kształcących się w tej instytucji kandydatów do kapłaństwa. Tę pierwotną regułę życia seminarijnego ubogacały postanowienia wielu kolejnych synodów płockich, określających formację kandydatów do święceń w duchu dekretów trydenckich.

Trudna sytuacja, w jakiej znalazł się kraj ze względu na toczącą się wojnę ze Szwecją sprawiła, że za rządów diecezją bpa Stanisława Łubieńskiego (1627-1640) pogorszyła się zdecydowanie sytuacja ekonomiczna seminarium, które mogło kształcić zaledwie trzech lub czterech seminarzystów. Chcąc zaradzić trudnemu położeniu tej instytucji, biskup usiłował domagać się od kapituły katedralnej oraz kapituły pułtuskiej podjęcia odpowiednich starań w tej mierze przeznaczając jednocześnie od siebie na utrzymanie podupadłego seminarium pewną sumę, zwaną później "sumą Łubieńskiego"²¹. Niezależnie od tego rządcą diecezji inicjując w 1635 r. fundację kolegium dziewiętnastu psalterzystów oraz szkołę na trzydziestu sześciu uczniów w Płocku nosił się z zamiarem połączenia dotychczasowej płockiej szkoły katedralnej z ową fundacją w formie seminarium duchownego. Sytuacja materialna seminarium pułtuskiego nie uległa w dalszym ciągu radykalnej poprawie, skoro za bpa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego /1692-1695/ kształciło się tutaj zaledwie czterech kleryków i dopiero na skutek zdecydowanej interwencji gorliwego rządcy diecezji liczbę ich zwiększono do siedmiu. I ona jednak pozostawała zbyt niska w stosunku do potrzeb diecezji, tym bardziej, że - jak informował bp Załuski w swej relacji "ad limina" z 1693 r. - jezuiti nie uczyli seminarzystów ceremonii, śpiewu gregoriańskiego, katechizmu i innych czynności kościelnych, podczas gdy uczyli tego wszystkiego misjonarze, w których biskup zdawał się coraz częściej upatrywać bardziej odpowiednich kandydatów do prowadzenia seminarium. Nic też dziwnego, że do spraw związanych z przygotowaniem kandydatów do stanu duchownego powrócono na synodzie Andrzeja Chryzostoma Załuskiego z 1698 r., kiedy to wezwano do urzędywania wspomnianej wyżej fundacji bpa Łubieńskiego, nazwanej w statutach synodalnych drugim seminarium diecezjalnym²².

Gdy za następcy na stolicy płockiej Andrzeja Chryzostoma Załuskiego funkcjonowało już drugie seminarium diecezjalne, erygowane w 1710 r. przez bpa Ludwika Bartłomieja Załuskiego /1699- 1721/, brata Andrzeja Chryzostoma, doszło w 1732 r. do powierzenia seminarium pułtuskiego księżom diecezjalnym.

3. Okres 1732-1865 /pod zarządem księży diecezjalnych/

Dużo troski poświęcił seminarium pułtuskiemu kolejny rządca diecezji, bp Andrzej Stanisław Kostka Załuski /1723-1736/. Przede wszystkim troskliwy rządca diecezji w 1732 r. przeniósł tę szkołę do nowego, odpowiedniejszego gmachu obok kolegiaty, dotychczasową zaś posesję seminaryjną podarował sprowadzonym przez siebie Szarytkom. Poza tym, w statutach swego znaczącego synodu diecezjalnego z 1733 r. ordynariusz zwrócił uwagę na odpowiednie przygotowanie seminarzystów do przyszłej pracy duszpasterskiej usilnie postulując, by przebywali oni w seminarium przynajmniej przez rok. W ten sposób, jak sam zaznaczył, dał wyraz przekonaniu, że od stanu seminariów duchownych zależy poziom umysłowy i moralny przyszłego duchowieństwa. Również że statutów synodalnych bpa Załuskiego wiadomo, że w podreperowanym materiale seminarium pułtuskie kształciło się 15 kleryków²³.

Znaczej reformy seminarium dokonał w 1774 r. bp Michał Jerzy Poniatowski /1773-1785/ przedłużając - jako jeden z pierwszych - czas kształcenia kleryków do 3 lat oraz wprowadzając nowe "ratio studiorum" przewidujące m. in. zajęcia z niektórych przedmiotów świeckich²⁴. Należy powiedzieć, że rządcy diecezji zależało bardzo na podniesieniu poziomu umysłowego i moralnego duchowieństwa diecezji, reforma zaś seminarium pułtuskiego, podobnie zresztą jak i płockiego, miała stanowić adekwatny instrument dla osiągnięcia tego celu.

Już w rok po objęciu rządów diecezją, 30 września 1774 r. ordynariusz płocki wydał nowy regulamin dla obydwu seminariów diecezjalnych²⁵.

Troska o utrzymanie seminariów w należyтым porządku, o potrzebne fundusze oraz o właściwy poziom moralny i umysłowy seminarzystów został powierzony dwóm prowizorom seminaryjnym mianowanym przez biskupa. Na czele seminarium stał, również mianowany przez rządcę diecezji i jemu podlegający prefekt, zwany regensem lub dyrektorem. Był on bezpośrednim przełożonym alumnów i odpowiadał za całą instytucję. On też czuwał nad życiem duchowym wychowanków przewodnicząc w corocznych rekolekcjach i wyznaczając dla nich spowiedników. W seminarium pułtuskim dyrektor był jednocześnie profesorem²⁶. Tych ostatnich bywało dwóch - trzech: teologii dogmatycznej, teologii moralnej i historii Kościoła. Powierzano im również nauczanie przedmiotów świeckich /geometrii i geografii/²⁷.

Rok szkolny rozpoczynał się we wrześniu, po odprawieniu przez alumnów sześć lub ośmiodniowych rekolekcji. Kończono go zazwyczaj w uroczystość św. Piotra i Pawła, tj. 25 czerwca, po czym następowały wa-

kanje. W ciągu roku dniem wolnym od zajęć był każdy czwartek²⁸.

Stosownie do rozporządzeń bpa Poniatowskiego, do seminarium mógł być przyjęty kandydat, który ukończył studium filozofii, przedstawił listy potwierdzające jego zdolności, wykształcenie i dobre obyczaje. Przyjęty do seminarium aspirant był kształcony na koszt diecezji, zobowiązywał się jednak, że po ukończeniu wymienionej szkoły będzie pracował w tejże diecezji /płockiej/²⁹.

Zajęcia dzienne seminarzysty rozpoczynali o godz. 5.00 a na spoczynek udawali się o godz. 21.00. Reguła Poniatowskiego przewidywała pięć godzin na wykłady oraz cztery godziny na studium indywidualne. Wspomniany dokument podawał ponadto szczegółowy porządek dnia seminaryjnego, który - oprócz wykładów i nauki własnej - uwzględniał czas na modlitwy, lekturę Pisma Świętego i dzieł Ojców Kościoła, Mszę św. rachunek sumienia ćwiczenia duszpasterskie, posiłki i rekreację³⁰.

Dużą wagę przywiązywał bp Poniatowski do życia duchowego alumnów i ich krzepnięcia w powołaniu kapłańskim. Miały temu służyć ćwiczenia i praktyki duchowne zajmujące ważne miejsce w porządku każdego dnia. Rządca diecezji wymagał od seminarzystów, aby dążąc do kapłaństwa kierowali się czystą intencją, zachęcał ich również do unikania w seminarium nieporozumień na tle pochodzenia społecznego³¹.

Regułą biskupa - księcia została także objęta sfera nauczania. Oddzielono więc teologię dogmatyczną od moralnej, wprowadzono historię Kościoła, prawo kanoniczne, egzegezę Pisma Św. a także wspomniane już przedmioty świeckie. Regulamin studiów przewidywał 24 godziny wykładów tygodniowo. Nadmieniono już, że rządca diecezji przedłużył czas kształcenia seminaryjnego do 3 lat³².

Szczególnie trudnym rozdziałem w dziejach seminarium pułtuskiego, podobnie zresztą jak i płockiego, stał się okres zaborów i niewoli narodowej. Po upadku powstania styczniowego stan seminarium w Pułtuskach realistycznie opisał w swoich "Pamiętnikach" bp Wincenty Popiel /1863-1875/. "W najopłakańszym stanie zastałem seminarium, tak pod względem naukowym, jak i ekonomicznego utrzymania", rozpoczynał swoją relację biskup. Nic też dziwnego, że okoliczność ta stała się istotnym powodem decyzji tegoż rządcy diecezji o przeniesieniu seminarium pułtuskiego do Płocka - i połączeniu z tamtejszym seminarium duchownym.

Posiedzenie profesorów seminarium w Pułtuskach odbyte 30 czerwca 1865 r. okazało się ostatnim tego rodzaju spotkaniem w długich, bo liczących 271 lat dziejach tej instytucji. W pierwszych dniach września wymienionego roku regens Franciszek Grabowski, profesorowie i klerycy wraz z całym zapleczem naukowym i gospodarczym jaki pozostał przybyli do Płocka³⁴.

* * *

Decret Soboru Trydenckiego polecający powoływanie do życia seminariów duchownych znalazł swój właściwy oddźwięk także w diecezji płockiej. Stało się to

za sprawą wybitnego, uformowanego w duchu soborowym biskupa - reformatora Wojciecha Baranowskiego, przyszłego prymasa Polski. Ponieważ dekret trydencki pozwolił na zakładanie seminariów duchownych także w miejscowościach nie będących siedzibami diecezji, rządca diecezji - biorąc pod uwagę fakt funkcjonowania kolegium jezuickiego w Pułtusk - zdecydował się na wybór tego właśnie miasta jako miejsca pierwszego seminarium diecezjalnego. Jezuici, którym biskup powierzył prowadzenie nowoutworzonej instytucji sprawowali nad nią pieczę przez 138 lat, po czym patronat ten objęli księża diecezjalni, rekrutujący się przede wszystkim spośród członków miejscowej kapituły kolegiackiej.

Od 1710 r. seminarium pułtuskie przestało być jedyną tego rodzaju szkołą w diecezji płockiej, kiedy to bp Ludwik Bartłomiej Załuski powołał do życia drugie seminarium diecezjalne lokując je w Płocku. Odtąd aż do

1865 r. funkcjonowały w rozległej diecezji płockiej dwa seminaria duchowne kształcąc przez dziesiątki lat w Pułtusk i w Płocku kandydatów do stanu duchownego. Z uwagi na sytuację zaistniałą w seminarium pułuskim po powstaniu styczniowym, szkoła ta została przeniesiona w 1865 r. do Płocka, co oznaczało fuzję obydwu seminarium diecezjalnych. Tym samym wolno skonstatować, iż okres funkcjonowania seminarium pułtuskiego trwał 271 lat.

Czterysta lat, jakie dzielą nas od chwili powołania do życia pierwszego seminarium duchownego w diecezji płockiej, to niecodzienny jubileusz, który skłania nie tylko do sięgania pamięcią historyczną wstecz, lecz również do pytania o miejsce i rolę instytucji seminarium duchownego dzisiaj.

Przypisy

- ¹ Conc. Trid. sess. 23 c. 18 de ref.
- ² B. Kumor, *Dzieje ustroju Kościoła w Polsce*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, T. I. cz. 2. Poznań-Warszawa 1974 s. 110-113.
- ³ F. Kacprzycki, *Założenie Seminarium Duchownego w Płocku*, "Studia Płockie" 1974 s. 141-142; W. Góralski, *Reformistyczne synody płockie na przełomie XVI i XVII wieku*. Płock 1983 s. 48-49; Tenże, *Szkic do dziejów seminariów duchownych diecezji płockiej /1594-1994/*. "Studia Płockie" 1994 s. 30.
- ⁴ F. Kacprzycki, o. cit., s. 142; W. Góralski, *Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa w diecezji płockiej w świetle potrydenckich synodów diecezjalnych*, "Studia Płockie" 1994 s. 68-69.
- ⁵ W. Góralski, *Reformistyczne synody płockie*, op. cit., s. 91-92; Tenże, *Przygotowanie kandydatów*, op. cit., s. 69.
- ⁶ Archiwum Diecezji Płockiej /odtąd: ADP/. Acta Episcopalia /odtąd: A Ep./ nr 27 k. 886-896; Dokument erekcyjny został ostatnio wydany przez T. Żebrowskiego /Wojciech Baranowski biskup płocki eryguje seminarium dla kleryków w Pułtusk, "Studia Płockie" 1994 s. 14-19/.
- ⁷ T. Żebrowski, *Początki Seminarium Duchownego /kleryckiego/ w Pułtusk /1594-1624/*, "Studia Płockie" 1994 s. 12.
- ⁸ W. Góralski, *Szkic do dziejów*, op. cit., s., 30.
- ⁹ ADP, A Ep. nr 27 k. 891.
- ¹⁰ Zob. ADP. AEp. nr 28, k. 205 v - 207.
- ¹¹ ADP. AEp. nr 27 k. 891.
- ¹² Zob. T. Żebrowski, op. cit., s. 12.
- ¹³ "verum, cum reliqua quae ad [...] rationem administrandi, admittendi, dimittendi seminaristas [...] in separatis ordinationibus et constitutionibus dicti seminarii a nobis confectis et approbatis fuis expressae sunt". ADP. AEp. nr 27 k. 289.
- ¹⁴ T. Żebrowski, op. cit., s. 12-13.
- ¹⁵ Synodus Dioecesis Plocensis anno MDXCIII /1593/ celebrata [...] Cracoviae [...] MDXCII /1597/ art. 9.
- ¹⁶ ADP. AEp. nr 27 k. 289.
- ¹⁷ *Informacja o przyjęciu pierwszych siedmiu alumnów do Semi-*

- narium w Pułtusk* /ed. T. Żebrowski. "Studia Płockie" 1994 s. 26/. 18 Tamże s. 27.
- ¹⁹ T. Żebrowski, op. cit., s. 13.
- ²⁰ Tamże.
- ²¹ W. Góralski, *Szkic do dziejów*, op. cit., s. 31.
- ²² Zob. Statuty synodu płockiego bpa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego 1698 r. /wyd. W. Góralski/. Płock 1984, s. 99-102 /cz. I rozdz. XXVI art. 1-5/; Zob. także W. Góralski, *Andrzej Chryzostom Załuski, biskup płocki 1692-1698. Wkład w dzieło recepcji reformy trydenckiej*. Warszawa 1987 s. 183-185.
- ²³ W. J. Surmacz, *Działalność ustawodawcza Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego jako biskupa płockiego /1724-1735/*. Warszawa 1950 /mps w Bibliotece UW/ s. 118.
- ²⁴ W. Góralski, *Szkic do dziejów...*, op. cit., s. 32.
- ²⁵ "Ordinatio et Regula pro Seminariis Dioecesis Plocensis", [w:] *Rozządzenia i pisma pasterskie za rządów I. O. Xięcia Imci Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego*. T. 1. Wyd. W. Wargawski. Warszawa 1785; Zob. M. M. Grzybowski, *Reforma studiów seminaryjnych w diecezji płockiej bpa Michała Jerzego Poniatowskiego /1773-1785/*, "Studia Płockie" 1973 s. 177.
- ²⁶ Zob. ADP, *Visitatio Dembovsciana* A. D. 1774 k. 206.
- ²⁷ M. Grzybowski, *Reforma studiów...*, op. cit., s. 178.
- ²⁸ Tamże, s. 179.
- ²⁹ Tamże.
- ³⁰ Tamże, s. 179-181.
- ³¹ Tamże, s. 181.
- ³² Tenże, *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego 1773-1785*, [w:] *Studia z historii Kościoła w Polsce*, T. 7. Warszawa 1983, s. 137.
- ³³ *Pamiętniki ks. Wincentego Chościak-Popiela*. T. 1. Kraków 1915, s. 192-193.
- ³⁴ M. M. Grzybowski, *Z dziejów Seminarium Duchownego w Płocku 1710-1865*, "Miesięcznik Pasterski Płocki" 1985 nr 6, s. 228.